

SKAUT SŁOWIAŃSKI

Nr 1 SCOUT SLAVE 1927

L'ORGANE DE L'ASSOCIATION DES
SCOUTS ET GIRL GUIDES SLAVES

REDACTEUR
STANISŁAW SEDLACZEK



KSOPCKO
WARSZAWA

1579
11/22
WARSZAWA
LA FÊTE DE ST. GEORGES



PRYZRZECZENIE I PRAWO SKAUTÓW SŁOWIAŃSKICH

Czechosłowacja

S L I B

Slibuji na svou čest jak nejlépe dovedu: Milovati Vlast svou republiku Československou, sloužiti ji věrně v každé době. Plniti povinnosti vlastní a zachovávat skautské zákony. Duší tělem bytí hotov pomáhati bližnímu.

SKAUTSKÝ ZÁKON

- 1) Skaut je prawdomluvný.
- 2) Skaut je věrný a oddaný.
- 3) Skaut je prospěšný a pomaha jiným.
- 4) Skaut je přítelem všech lidí dobré vůle a bratrem každého skauta.
- 5) Skaut je zdvořilý.
- 6) Skaut je ochráncem přírody a cenných vytvořů lidských.
- 7) Skaut je poslušný rodičů, představených a vůdců.
- 8) Skaut je veselý myslí.
- 9) Skaut je sporný.
- 10) Skaut je čistý w myšelní, slovech i skutcích.

Jugoslawja

Z A V E T

Izvidnik daje svoju časnu reč da će:
Ispunjavati svoju dužnost prema Božu, Otadžbini i Državnom Poglavaru.
Pomağati bližneg u svako doba i
Vladati se po izvidničkim zakonima.

IZVIDNICKI ZAKONI

- 1) Izvidnik govori uvek istinu.
- 2) Izvidnik je koristan.
- 3) Izvidnik voli bližnjeg i brat je svakom izvidnika.
- 4) Izvidnik je učtiv.
- 5) Izvidnik postupa lepo sa životinjama.
- 6) Izvidnik je poslušan.
- 7) Izvidnik je uvek raspoložen i dobre volje.
- 8) Izvidnik je raden i štedljiv.
- 9) Izvidnik je trezven i ne puši duvan.
- 10) Izvidnik je čist u misli, reči i delu.

Bułgarja

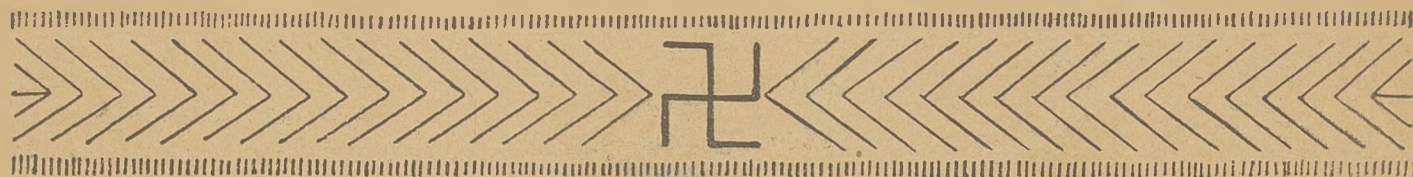
PRYZRZECZENIE

Przyrzekam przed towarzyszami i honorem swoim pełnić swoje obowiązki względem Boga i Ojczyzny, być każdej chwili gotowym do pomocy i usługi, spełniać prawo skautowe.

PRAWO SKAUTOWE

- 1) Słowo skauta jest święte; stawia on honor ponad wszystko, nawet ponad życie.
- 2) Skaut jest zawsze posłuszny; wie on, że karność jest ważną koniecznością.
- 3) Skaut bierze na siebie całą odpowiedzialność za swoje czyny.
- 4) Skaut jest uprzejmy i szczerý względem wszystkich ludzi.

- 5) Skaut uważa innych skautów za swoich braci bez względu na stan społeczny.
- 6) Skaut jest śmiały i rycerski; jest on zawsze gotów przyjść z pomocą biednym i słabym nawet za cenę swego życia.
- 7) Skaut jest przyjacielem zwierząt i sprzeciwia się wszelkiemu pastwieniu się nad nimi.
- 8) Skaut jest zawsze wesoły i zadowolony; odszukuje w każdej rzeczy jej dobre strony.
- 9) Skaut jest pracowity i wytrwały.
- 10) Skaut jest oszczędny i przezorny.
- 11) Skaut jest czysty w myślach, słowach i czynach; dba o czystość swego ciała.
- 12) Skaut winien spełnić codziennie po jednym dobrym uczynku choćby najskromniejszym, nie czekając na nagrodę. Pamięta on o swym hasle: „Bądź gotów!”



PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PROTEKTOR ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

HARCERSTWO STWARZA
DLA SWYCH CZŁONKÓW
NAJPIĘKNIEJSZE ŚRODO-
WISKO I DAJE IM SPOSOB-



NOŚĆ WYCHOWANIA SIĘ
W TĘŻYZNIE NIE TYLKO
FIZYCZNEJ, ALE I DUCHOWEJ.

I. MOŚCICKI.

TADEUSZ STRUMIŁŁO.

„COŚ WIĘKSZEGO ZE ŚWIATA BYĆ MOŻE“...

„Kto nieśmiertelną ma w sobie istotę,
„Czuje — widzący ten świat w starej korze, —
„Ze coś większego ze świata być może,
„Gdy się urodzi w nowość z ducha cudów,
„Niż gniazdo nędznych i cierpiących ludów“.

(Słowacki: Samuel Zborowski)

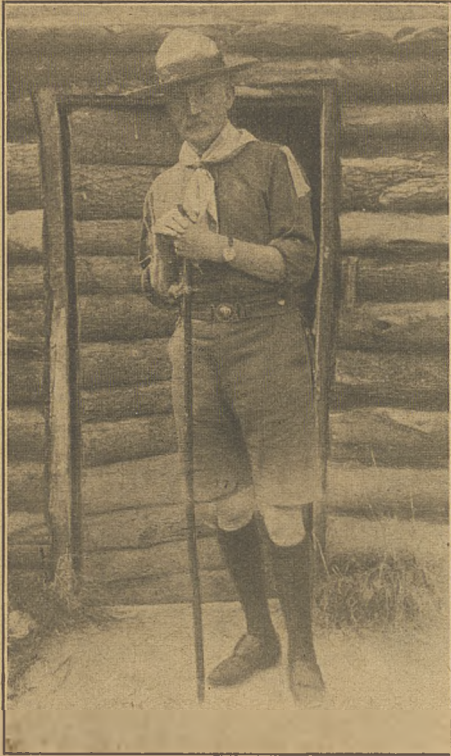
Tęsknota za wyższem, lepszem ukształtowaniem życia jednostek i zbiorowości ludzkich jest i była zawsze wewnętrzną siłą twórczą, rozpędową prawdziwego postępu na świecie. Wykwita niejako z iskry bożej w człowieku, jest głosem naszego synostwa bożego, naszego braterstwa w obrębie wszechistnienia, naszego pragnienia do sprowadzenia Królestwa Bożego na ziemię.

Głos tej tęsknoty przemawiał poprzez wszystkie wieki, zapalał, porywał nad poziomy i wiódł ludzkość ku wzniosłym celom szlachetnienia. Najdobitniej zaś, najmocniej brzmiało nieraz to wołanie ducha wtedy, gdy najsrożej gnębiła go obmierzłość „starej kory” świata — brutalnych, egoistycznych, niskich popędów naszej człowieczej natury. Tak i nasi polscy wieszczowie zdobyli się na najwspanialszy, płomienny wyraz umiłowania wolności, żarliwego pragnienia, swobod-

nej budowy nowego, lepszego, szlachetniejszego świata wtedy, gdy Polska najsroższy ucisk musiała znosić i gdy tyranja brutalnej przemocy stawiała się prawem, normującym stosunki pomiędzy narodami.

Wielka wojna okazała w pełni bankructwo systemu przemocy. Padły wzniosłe Wilsonowskie hasła samostanowienia narodów o sobie. Czechy, Jugosławja, Polska, odzyskały wolność. Powstała Liga Narodów jako organizacja pokojowego współżycia państw, uzupełniająca i normująca inne przeliczne już dziś dążenia do międzynarodowego porozumienia i współdziałania na wszelkich polach działalności ludzkiej.

W rządzie tych to przejawów Nowej Epoki zajmuje nasz ruch skautowy poczesne miejsce, jednocząc wspólnością typu swobodnego, twórczego, pięknego życia i braterstwem ideału i czynu moralnego najdzielniejszą część młodzieży wszystkich narodów świata. Od młodzieży zaś przecie zależeć będzie w bliskiej już przyszłości szersza i głębsza realizacja szlachetnych założeń tej nowej epoki.



PROF. DR. SKAUT NACZELNY

Niewolno bowiem zamykać oczu — zwłaszcza nam, którzy zawsze „czuć” mamy — na to, że nowy duch nie zapanował w całej pełni, że wszędzie unoszą się miazmaty wczorajszych czasów, że pod pokrywką frazesów, w jakie się obraca nowe zasady, czai się nieufność, kłamstwo, zawiść i egoizm, gotowy do dalszego bezwzględnego wyzyskiwania przemocy i obracający w pośmiewisko ideały prawdy, słuszności i sprawiedliwości.

To my młodzi, to my skauci życiem swoim zaświadczyć musimy o prawdziwości i żywotności idei braterstwa ludów, jako podstawy nowej, odrodzonej Ludzkości.

Aby zaś świadectwo takie, ważne i przekonujące złożyć, winniśmy międzynarodowe stosunki skautowe mnożyć i zacieśniać, ćwicząc się w odczuwaniu i rozumieniu swoistej odrębności różnych narodów, za czym dopiero przyjść może prawdziwe poznanie i poszanowanie, wzajemna przyjaźń i współdziałanie — w innej, niż tylko interesu materialnego płaszczyźnie.

I tu właśnie naturalną koleją rzeczy staje przed nami zadanie zbliżenia skautów narodów słowiańskich. O ileż więcej nici wspólnoty nas wiąże ze sobą, niż ze skautami narodów romańskich, germańskich, czy innych! Sąsiedztwo geograficzne, pokrewieństwo rasowe, podobieństwo językowe, węzły prastarej tradycji kulturalnej, folkloru, losów dziejowych i niebezpieczeństw aktualnych — to są wszystko czynniki przemożne, wobec któ-

rych znikają, jako przejściowe, poswarki drobne i spory graniczne. Nasze pokrewieństwo pociągając nas musi i stwarzać najurodzajniejsze pole ćwiczenia się w wychodzeniu poza ciasne ramki egotyzmu narodowego, niezdolnego rozumieć i odczuwać obcych. Poprzez braterstwo słowiańskie staniemy się zdolniejsi do realizacji braterstwa z innymi, bardziej nam obcemi narodami.

Lecz nad wszystkie motywy wysunąć się winien jako najważniejszy ten, że nasze braterstwo słowiańskie wzmocni nas wobec tych, którzy nową powojenną epokę uważają za przykry koszmar i wciąż wracając nieukrywanem zgoła marzeniem ku niedawnym snom o potędze, na nas przedewszystkiem swą przemoc wyrzucić by radzi. Tym zapędem i nawrotem ku złowrogiej przeszłości ucisku i niewolnictwa narodów przeciwstawić musimy niezłomną wiarę i wolę promiennej przyszłości — powszechnej zgody, wolności i równości między narodami, nie tylko już wyzwolonymi, ale i tymi, którzy — jak bracia Łużycanie — dotąd w niewoli jęczą i skrzydeł do swobodnego lotu rozwinąć nie mogą.

Wierząc w postęp zwyczajnie ku jasnemu ideałowi braterstwa ludów, nie zamykajmy oczu na to wszystko, co czynią złe moce, rozsiewające kłamstwa, podsycające niechęci i uprzedzenia, w troskliwym staraniu o poróżnienie i zniechęcenie, o udaremnienie zgody a powstrzymanie postępu szlachetnienia ludzkości i urzeczywistnianie się myśli bożej na świecie. Nie dajmy się!



PROF. DR. TADEUSZ STRUMILLO
PRZEWODNICZĄCY BIURA SKAUTÓW SŁOWIAŃSKICH

HUBERT MARTIN

Director, Boy Scouts International Bureau.

THE SCOUT MOVEMENT AS A FACTOR IN INTERNATIONAL PEACE

"The Boy Scout and Girl Guide Movement is not one of those new, unknown or little known movements in the case of which it is desirable to await the results they may produce before recommending them for consideration and support to public opinion and the various governmental organisations. Founded before the 1914 war, the movement had, even at that date, a very considerable number of adherents throughout the world. Today it includes more than two and a half million young people of both sexes in every land — and it continues to prosper... It is a movement which is full of life and is inspired by ideals the noble and lofty character of which is not contested and whose usefulness is undeniable from the point of view which is of special importance to all of us here, the point of view of world peace.

This movement should receive every support and assistance.

It should not be forgotten that the thoughts and feelings of the younger generation are an important element in forming the conscience of humanity; a pure and healthy element freed from all prejudice, rancour and memories poisoned by hatred; an element of enthusiasm and generous sentiment. For that reason we should assist the international movement on behalf of Boy Scouts and Girl Guides, a movement which, by the constant exchange of visits, by camp life, by games played and happy days spent together, during which the young people get to understand one another, increases day to day their feelings of comprehension, respect and love for their neighbours whatever may be their language, race or continent".

The reader of the above might well imagine that they were the words of some leader of the Scout Movement carried away with enthusiasm for the cause. So far from that being the case they are the considered and carefully weighed terms of a report of the General Assembly of the League of Nations.

Perhaps there is no movement in existence which in its aims and ideals more closely conforms to those of the League of Nations or is doing more to make those ideals a living force than the Boy Scout Movement.

It is difficult to realise that this great brotherhood, uniting as it does the youth of the world who belong to it in the bonds of sympathy and mutual understanding, is but nineteen years old. Born,

thanks to the genius of Sir Robert Baden Powell, on the island of Brownsea of the coast of Dorsetshire in 1907, it has spread like wildfire round the globe so remarkably that it is now firmly established, and making rapid progress in every civilised country of the world.

The hopes of the world rest with the rising generation — the boys of today who are the men of the immediate future and on whom depend to so large a degree the peace and happiness of the nations.

If the League of Nations is to become a living force it must be in truth a league of nations — not merely a League of Governments. And to make this grand ideal a reality it is surely all important to being with the youth whose minds are not yet warped by the jealousies and mutual distrusts of the past, training them by means of a common aim in the principles of unselfishness and fairplay, of trying "to see things from the other chap's point of view".

Quarrels, whether between nations or individuals, are usually the result of misunderstanding. To remove misunderstanding between individuals each has but to get to know the other better, to appreciate the other's point of view and so to establish trust.

Every Boy Scout on his enrolment makes a three-fold promise that, on his honour, he will do his best: 1) to do his duty to God, and to his King and country, 2) to help other people at all times, and 3) to obey the Scout Law. The Fourth Scout Law is that "A Scout is a friend to all and a brother to everybother scout". This promise has been taken by millions of men and boys in the world irrespective of race, colour or tongue, who are thus bound together in the bonds of a real and living brotherhood.

There are three particular methods by which we endeavour to make the bonds of brotherhood a living thing. First by holding every four years an International Jamboree — a great reunion to which come parties of scouts from many nations, camping together in one great happy family gathering. The first was held in London in 1920 when scouts from 26 nations participated, the second in Copenhagen in 1924 when the scouts of 32 nations gathered together, while the third will be held in 1929 when we confidently expect that the scouts of even more nations of the world will participate

in their thousands for it will be the celebration of the 21st. birthday of the Scout movement. Secondly by encouraging the exchange of correspondence between individual scouts of different nationalities. The friendships thus established lead in many cases to the exchange of visits. And thirdly by encouraging our scouts to camp and hike in each other's countries. Last year some 7000 British scouts left our shores and joined with their brother scouts in other lands, while this year promises to beat even that record.

In these ways we believe we are building up

A. B. SVOJSIK.

SLOVANSKA IDEA VE SKAUTINGU

Skautské hnutí je mezinárodní. Nese mládeži všech národů správné vzájemné pochopení, úctu, uznání a lásku. Ono je však ještě něčím více. Přináší bratrství, které se netýká jen nacionálního původu, ale které vítězně přemáhá i rasu, náboženské vyznání i třídní rozdíl.

Kdybychom neměli tolik pevně víry v mládež, musili bychom skoro říci, že hnutí skautské je utopií. Ale není tomu tak. I nyní, kdy mravní obroda stala se všude nejžhavějším problémem doby, my nejen že víru tu v mládež máme, ale z dosavadního průběhu a uskutečňování idejí skautských vidíme, že cíle, které si tak vysoko položil, jsou dosažitelné. Že ne lehko, že ne snadno, to bude, myslím jasno každému, kdo vzpomene na hluboké propasti, které dnes ještě dělí národy, rasy, náboženství, třídy.

Mnoho těch propastí bylo už zasypáno, mnohé přepnuty smělymi oblouky mostů, u jiných stojí sice ještě lidstvo na krkolomném srázu, ale napřáhá už ruce, rozpíná náruč vstříc těm na druhé straně.

Našli se proroci, našli věstci nového lepšího života. Našly se krásné povahy, které dovedly jíti směle za myšlenkou lidské syntézy, našly se, kdo dovedli rafinovat kolektivního ducha, který v posledních létech živelnou silou na venek prorazil, kdo dovedli soustředit vše dobré a krásné v lidské povaze, aby vzniklo nově, lepší, šťastnější lidství.

Tito apoštolové lidského bratrství našli následovníky, získali spojenců, zmocnili se myslí a srdcí mas a dílo jejich zraje v plody závažně pravdivosti, které dnes už nikdo nemůže přehlížeti.

Jako obdobná jiná hnutí v lidské historii, tak také obrodné hnutí mládeže, které se vtělilo do idejí skautství, zalilo svou vlnou celý svět. Není dnes světa dílu, není národu, kde by se skautství neuznávalo jako nejvýznačnější prvek obrody národní i lidské, kde by nebylo snahy dáti mládeži nejen plně její mládí, ale i možnosti, aby upravilo svou

an ever increasing snowball of friendships amongst the youth of the nations which in time cannot but have an influence on international understanding and amity.

For all the happiness and joy which scouting has brought to millions of boys in every quarter of the globe we pay a tribute of affection and undying gratitude to the father and founder of the movement whose seventieth birthday we celebrate today — Sir Robert Baden Powell, Chief Scout of the World.

London, February 22, 1927.

budoucnost a stalo se tak významným elementem národním, už teď, kdy je ještě ve vývinu, v zrání, kvasu.

Ve znamení myšlenky skautské sbratřili se všichni národové a touží tento svazek utužit, upevnit vzájemnou loyality, láskou, obětavostí, oddaností.

Tuto nezbytnou povinnost cítili také národové slovanští. Když podaly si ruce národy germanické, románské, zda mohli Slované státi mimo onen kruh krásné svornosti a nemanifestovati bratrství krve? A tak stal se skutkem Svaz slovan- ských skautů a skautek, 30 června 1922. V Praze, dávném ohnisku slovanských tradic sešli se svorně k práci Poláci, Jihoslované, Rusové a Čechoslováci.

Tento svazek nemá však a nesmí se státi prázd- nou formulí, naše sdružení nesmí zůstatí společen- stvím prázdňým, jen pro jméno, jen pro funkce. Svazu slovanskému nutno dát náplň, naši typickou, slovanskou. Ve světovém bratrství musí vždy a všude jevití a obrážeti se skauting slovanský svou vlastní září, svou vlastní silou. Musí se státi typem o sobě, musí stvořiti systém svůj, který však vhodně zapadá do rámce skautingu světového.

Co budeme požadovati od skautingu slovan- ského, které budou jeho hlavní znaky, v čem bude největší jeho síla?

Je to především hlas krve, který nás pojí a dává našemu projevu ráz jednotnosti. Ve skau- tingu slovanském dojdou vyjádření nejtýpčtější duševní vlastnosti slovanského lidu. Ohnivě junáctví jihoslovanské, obětavý messianismus polský, hluboký altruismus Rusů a široký humanismus česko- slovenský ve svém souhrnu musí vytvořiti onem nový typ člověka slovanského s duší měkkou, plnou něžného citu, s duchem chápacím a odpouštějícím, ale s paží pevnou a myslí neohroženou. Člověka citu, vůle, síly a rozumu v nekrásnější, nejdoko- nalejší harmonii.

Ve skautingu slovanském povedeme mládež soustavně od osudné slovanské passivnosti k činorodé účasti na veřejném a národním životě, vychováme ji pro činy. Vysoko vztyčíme své mládeži ideály svobody, rovnosti a bratrství mezi lidmi i národy, ale s interese všelidskými vštípíme jim ideál solidarity slovanské, žhavě lásky k našim rodným bratrům, Slovanům. A až slovanští národově zaujmou místo a dobudou si významu, který jim právem náleží, budou právě oni svou mírumilovností zárukou právě demokratické svobody všeho lidstva, neochvějným základem světového míru.

Všechny větve slovanské, sdružené ve Svazu, mají pro svou mládež vzory skvělých mužných vlastností ve svých národních velikánech, aby mohly se dáti ihned na cestu za svými ideály po jejich příkladu.

A tu hned přicházím k nejdůležitějšímu požadavku, který nám Svaz slovanských skautů a skautek bude musít splnit. Je to vzájemé poznání. Poznáme-li se navzájem, budeme se mít také rádi. Vždyť jsme si všim tak tuze blízcí, svým štěstím i neštěstím, svými společnými nepřáteli, svými tužbami po svobodě, které jsme mnozí teprve nedávno dosáhli, svou celou budoucností. A nebude to pak jen láska povrchní, prýšticí z planých, rasových teorií, láska uměle vybudovaná, o které se jen mluví, ale která se necítí. Bude to láska horoucí, žhavá, protože v ní bude pochopení, že v ní bude bratrství pravé, citové, lidské.

V tom pak bude také i naše síla. Z lásky vykvétá svornost a ta je základem všech velkých věcí, všech velkých počinů. A je snad Slovanstvu potřebí svornosti? Kdo by chtěl tvrdit opak? Nás dospěle už lecos přebolelo, my už lecos prožili, co jednoho neb druhého ranilo, ale je tu slovanská mládež, nový svět, čistý ještě a jasný jako studánka, kterému dáme za povinnost, aby slovanskou svornost postavil na základ nerozborný. Bude to právě mládež, která toho dosáhne, my dospělí, zatíženi vlastními i cizími vinami, ztěží dojdeme do země zaslíbené, ale naše mládež, naši dědicové budou šťastnými dovršiteli a dobudovateli toho, co my s takovou láskou, obětavostí a také úzkostí jsme započali.

Máme-li tohle na paměti, pak nedáme slovanskému Svazu klesnouti na organisaci prázdných forem. Význačnou vlastností slovanskou je oprá-

vdovost, láska k pravdě, touha po ní a vyjádření celého života v ní. Proto práce naše bude tu vnitřní, duchová, ideová, bude obrodná. Jen tak bude mít Svaz cenu nejen pro Slovanstvo ale pro lidstvo vůbec. Obrat, který v poslední době ve světovém skautingu vědomě se děje, obrat od forem k obsahu, od vnějška k vnitřku, k ideovému souručenství nesmí minout ani slovanský skauting. Kdybychom dovedli jenom to, dát našemu skautingu jednotnou formu, lesklý vnějšek, důmyslnou organisaci — nic jsme nedovedli. My musíme se chopiti mládeže, mluvit k duchu, útočit na cit, zmocnit se srdcí. Pak bude nám možno říci, že jsme něco vykonali. Je tak snadno, ba svůdno zůstat na

povrchu, je to omamující, honosit se ohromným číslem organisace. Pohříchu, ve velkých číslech bývá i mnoho nul. My však chceme vesměs jednotky, individua, hodnoty. A toho dosáhneme jen tenkrát, půjdeme-li do hloubky, dáme-li formě obsah, organisaci příčinu, vnějšku závažnost.

Tohle nejdůrazněji uplatňuji a nejnroucněji si přeji, aby bylo pochopeno u všech slovanských skautů.

Abych ukázal, že některé podstatné prvky skautingu jsou životu slovanskému přímo přirozené, zmiňuji se jen o jihoslovanské zadruze, ruském miru, české ideji komunistické v učení Českých Bratrů; tu došel vyjádření kolektivní duch, který je základním znakem

společnosti a bratrství skautského,

Obětavá hrdinnost junáků jihoslovanských a hrdin polských, jak nám je podle pravdy vylíčil Sienkiewicz, Čeští Táborité, to vše dává slovanskému skautingu význačný a osobitý ráz národních povah, který se nedal a nedá smazati vlivem sebe silnější cizí kultury.

Život v přírodě a láska k ní je Slovanstvu vrozena již od pradávna, kdy mu ještě les, voda, slunce, byly přímo posvátny, božské úcty hodny.

Uvidíme-li také, že náš slovanský skauting je dobrou, poctivou školou brannosti národa, pak bude nám jasno, že koná svoje poslání tak, jak je národu i lidstvu potřebí. Národu pro jeho bezpečnost a lidstvu pro zabezpečení míru, kež by věčného!

Věřím ve slovanství a věřím také, že právě jako dovedlo náboženskému a sociálnímu životu vtisknout osobité, nesmazatelné rysy, že dovede to



SKAUT NACZELNY I NACZELNA PRZEWODNICZKA W OTOCZENIU DELEGATÓW SKAUTÓW SŁOWIAŃSKICH NA KONFERENCJI W PARYŻU.

i ve skautingu a že wyřeší jej, jak jsem již řekl v typ odlišný, svérázný, silný a zdravý.

Dá-li Slovanstvo skautskému hnutí také vše, co má krásného v umění, svou píseň národní, své junácké zpěvy, pohádky, pověsti, byliny, svůj osobitý projev v umění výtvarném, pak přinese do něho tolik nového a svého, že jej skutečně přetvoří a zhodnotí po svém. A to je i myšlenka zakladatele skautingu, Sira Baden-Powella, který tento požadavek projevil na konferenci při I. Jamboree v Londýně o skautingu světovém všeobecně.

Tak uplatní se slovanská idea ve skautingu všestranně po stránce morální i po stránce vnějšího projevu a tlumočím jen přání všech svých československých bratří a sester, toužím-li, aby to bylo co možno brzo patrné.

Dr. M. Dj. POPOVIĆ

SKAUTIZAM KAO SRESTVO ZA REFORMU ŠKOLE I SPORTA

Zadatak skautizma je:

1) da svestrano i skladno podiže i vaspitava narodnu omladinu za korisne članove društva i dobre građane.

2) za omladinu zaštititi od svih štetnih uticaja rdjave okoline.

3) da uputi dobrim pravcem i spremi za život.

4) da propoveda bratstvo i mir medju narodima.

Ovaj zadatak postiže se obrazovanjem karaktera i to: a) navikom na zajdnički i koristan rad, samopouzdanje, poslušnost, ljubav i pravičnost prema bližnjima, b) službom opštem dobru i c) staranjem o svome razviću i higijenskom načinu života.

Zauzeti teškom borbom za život i željom za uživanje ne staramo se ni iz bliza dovoljno za obrazovanje naše omladine.

Tri su faktora od kojih zavisi dobro vaspitanje naše omladine: Dom roditeljski, Škola i Sruštvo (okolina).

Dom roditelji ne ispunjavaju svoju vaspitačku dužnost ili zato što nisu dobro spremni oni radjaju decu a nigde se ne spremaju kako će tu decu odgajiti (higijenski) ni dobro vaspitati (pedagoški), ili zato što nisu u stanju da ih dobro odnegiju i dobro vaspitaju zbog svojih rdjavih ekonomskih prilika, ili je vrlo često i jedno i drugo slučaj.

Škola. Većina današnjih škola po svome uređenju i po metodama koje upotrobljuje ne odgovara savremenim potrebama života, ne obrazuje harmonično svoje pitomce. Škola se stara poglavito da putem verbalizma napuni svojim učenicima glavu masom, često sa svim nepotrebnim činjenica i znanja iz najraznovrsnijih predmeta.

Právě tímto svérázem, tou snahou po vyjádření vlastní individuality, svým rázem slovanským dodá si skauting slovanský váhy a úcty ve skautingu světovém, bude respektován a ctěn.

Proto jsme náš Svaz slovanských skautů a skautek zakládali, pro to a pro společnou práci v něm. A nebude krásnější odmený, pro nás několik, kteří jsme mu ve Varšavě, v Praze a v Paříži stáli u kolébky, uvidíme-li, že poctivé naše úsili má zdárné výsledky, že Svaz slovanských skautů a skautek je živá, kvetoucí a nádherně plody nesoucí větev skautingu světového. Slovanstvo má svou velikou budoucnost před sebou, má ji tedy i slovanský skauting. Jsem jist a pevně věřím, že dojde svých cílů, že naplní své poslání, že zvítězí. Všichni na palubu a vytrvejte! Vítězství naší práce bude i vítězstvím skautských ideí.

Na fizičko i moralno vaspitanje obraća bezkrajno malo pažnje i nikako ga sistematski ne izvodi. Na protiv, deluje i u negativnom smislu.

Antihigijenski, jer prisiljava još sa svim mladu decu da časovima provede sedeći, što je sa svim protivno prirodi dečjoj. Drži ih u zatvorenim i neprovetrim prostorima gde nema dovoljno čista vazduha, već na protiv puno prašine i isparenja. Na sistematsko fizičko vaspitanje osim nekoliko časova cobne gimnastike ne oraća se obično nikakva pažnja.

U pogledu moralnog vaspitanja takodjer ne daje nikakve pozitivne rezultate, jer radi potpuno šablonski, ne vodeći ni malo računa o individualisanju i sistematskom vaspitanju karaktera. U škola se cení ocenama ponašanje, mesto da se smišljeno proučavaju temperamenti i karakteri i da se popravljaju i vaspitavaju.

Škola svojim sistemom ocenivljanja i učenja za ocene razvija jedan spekulativan i čisto materijalistički duh kod omladine a često i težnju za podvalom, što je samo jedna pojava samoodbrane i reakcija na jedan rdjav sistem nastave. Rezultati su: da se mesto prijateljskog i zdravog odnosa izmedju učenika i nastavnika stvaraju gotovo dva neprijateljska tabora i sa svim neprorodni odnosi.

Čak i u pogledu intelektualnog obrazovanja škola ne ispunjava svoje zadatke. Mesto da kod svojih učenika razvije prirodne sposobnosti i da razvije moć opažanja, moć rasudjivanja, volju za rad i da da dobre direktive za samostalno razviće, škola umara suvišnim, šablonskim programom koji ne vodi računa ni o individualnim osobinama ni o stvarnim potrebama života.

Treći činilac Društvo, to jest sve ono što je između porodice (doma) i škole, sve što okružava dete i sa čim dete dolazi u dodir.

Na selu, gde se živi poglavito u domu i sa porodicom, manja je opasnost od rdjave okoline. Među tim varoš, i to naročito velika varoš, u kojoj je strahovita oskudica u stanovima, deca su vrlo malo u domu a vrlo mnogo na ulici. I zbog toga su također izložena uticaju okoline i uličnog života.

U koliko škola i dom ne daju moralnog i fizičkog vaspitanja, u toliko je pozvano društvo da dopuni sve to. Pod imenom društva razumemo poglavito privatnu inicijativu koja je u opšte pozvana da dopuni i da daje direktivu i zvaničnim i državnim i opštinskim organima.

Društva dobrotvorna, humana, vaspitana i prosvetna prema tome, danas su jedan veliki činilac u narodnom životu.

Njih je stvorila doista potreba da se učini, pomogne i unapredi sve ono što današnja organizovana država nije u stanju da učini i da izvrši.

Mnoga društva su radila na vaspitanju omladine sa više ili manje uspeha. Od najvećeg uticaja i pak su bila kod nas Slovena Sokolska društva i razni sportovi među njim na prvom mestu nogomet (Football).

U poslednje vreme naglo se širi skautizam i mi već imamo dovoljno iskustva da možemo govoriti o njegovom vaspitnom uticaju i porediti ga sa drugim organizacijama za vaspitanje omladine.

Preumućstvo koje skautizam ima nad sokolstvo i sportom sastoji se u glavnom u tome što specijalno Slovenski skautizam vodi računa i nastoji da jedan skaut za sve vreme bude skaut, i da u svim svojim postupcima bude skaut, a da se ne ograniči na nekoliko časova nedeljno obuke a sve estalo vreme da može provoditi kako on hoće.

Za tim je skautizam dosledniji, jer i on kao i sokolstvo teži fizičkom razviću, i ako na drugi podesniji način, ali u isto doba hoće da se u potpunosti sačuvaju sve te tekovine i da se ni jedni postupkom ne ošteti ono što se jednom vežbom ili poukom zadobila. Samo jednu stvar ističemo. Članovima sokolskim dopušteno je i da puše duvan i da piju alkoholna pića. Oni na taj način ruše zdravlje koji su zadobili vežbom.

Najzad skautizam je zanimljiviji, bliži životu i korisniji-praktičniji, jer sve svoje vežbe svodi na jedan koristan rad.

Dok se u sokolanama troši na vežbe proste i na spravama silna radna snaga i energija potpuno bez korisne primene, skauti svoju energiju i radnu snagu pretvaraju u ma kakav opšte koristan rad (ručni rad, tesanje, stuganje i cepanje drva, kopanje vrtarski radovi, kvanje, vežbanje u savladivanju prepona, podizanja mostova i t. d.).

Skautizam se još razlikuje od sokolstva što više pažnje obraća na higijenu u opšte, on vrši po mogućstvu ceo svoj rad i obuku u prirodi, u čistom vazduhu, izbegava zatvorene prostore, dok se rad sokolski vrši poglavito u sokolani, dakle u zatvorenom, često sa svim nehigijevskom prostoru i na spravama koje su potpuno nehigijenske i koje mogu da izazovu čak i opasne oboljenje.

Od sporta se razlikuje skautizam što ne može nikad da postane strast niti da dovede do suvisnog preterivanja kao što to naprimer slučaj kod futbala ili boksa i drugih sportova.

Kod sporta osim toga imamo mali broj sportmana koji često od sporta naprave profesiju i sportsku publiku koja od sporta nema stvarno nikakve koristi i kojoj je to prosto zanimanje kao i kad gleda boj petlova.

Medju tim cilj javnih časova je da kod gledalaca probudi interesovanje za ono što se na časovima izvodi i da na taj način privuče nove članove i da širi i populariše sam pokret.

Prema svemu što smo do sad izneli, skautizam može najidealnije da odgovori svima zahtevima koje tražimo od jedne vaspitne ustanove.

Tražiti danas bolje vaspitanje naše omladine znači tražiti reformu nastave i to one zvanične nastave u školama.

Reforma nastave trba da se izvrši u reformi metoda.

Skautizam je pokazao na praktičnom radu sve dobre strane svoja sistema.

Skautske organizacije prema tome mogu najbolje da posluže kao ugledni rasadnici novih vaspitanih ustanova.

I onog dana kad bude zrelo pitanje reforme škola, način skautske obuke može korisno poslužiti kao sredstvo za reformu i škole i sporta.

A sve dotle treba ostaviti skautizam da se slobodno širi razvija, nezavisno od svkog zvaničnog uticaja i zvanične protekcije.

Slobodno razviće biće najbolji uslov za njegov uspeh i napredak.



MIŁOVAN PRODANOVITCH
Secrétaire de Légation du Royaume des Serbes,
Croates et Slovènes, chargé d'affaires
en Varsovie.



VL. ROBEFF

Warszawa, 31 marca 1927 r.

Skautom Bułgarskim zasyłam z Polski serdeczne pozdrowienia, oraz życzenia, aby świetna ich organizacja objęła w jak najkrótszym czasie całą naszą młodzież. Tylko gdy to się stanie, będzie można być pewnym, że i w naszej Ojczyźnie rozwój normalny duchowych i materialnych sił młodych pokoleń jest zapewniony.

VLADIMIR ROBEFF

Ministre Plenipotentiaire
Charge d'Affaires de Bulgarie.



P. TRAYANOFF
SKAUT NACZELNY BULGARJI

JÓZEF KOSTRZEWSKI
Prof. Uniw. Poznańskiego.

CZY SŁOWIANIE SĄ TUBYLCAMI NA ZIEMIACH DZISIEJSZEJ POLSKI?

Prof. Lubor Niederle, zasłużony autor jedenastotomowego dzieła o „Starożytnościach Słowiańskich”, umieszcza prakolebkę Słowian na północ od Karpat, głównie na obszarze dzisiejszej Rzeczypospolitej Polskiej, uznaje więc tem samem ludność polską za tubylczą od wieków wbrew zapatrywaniom Müllenhoffa i innych badaczy niemieckich, twierdzących, że pierwsi Słowianie pojawiają się tu dopiero w VI w. po Chr. po opuszczeniu ziemi naszej przez mieszkających tu dawniej Germanów. Jak przedstawia się zagadnienie tubylczości Słowian w świetle zabytków przedhistorycznych? Na podstawie odrębności kultury materialnej, której poznanie umożliwiają nam wykopaliska, oraz na podstawie odrębnego obrządku pogrzebowego, panującego w rozmaitych częściach Europy, możemy wyróżnić cały szereg rozmaitych kultur w poszczegól-

nych okresach pradziejów. Na obszarze Europy środkowej już w II okresie epoki bronzowej (1700 — 1400 przed Chr.) wyróżnić możemy trzy takie kultury odrębne, odpowiadające poszczególnym narodom wzgl. grupom narodów: kulturę północną, obejmującą poza Skandynawią, Danię i Niemcy północno-zachodnie, kulturę zachodnią, która zajmuje Niemcy południowo-zachodnie, oraz przyległą część Francji, wreszcie kulturę wschodnią (t. zw. „łużycką”), zajmującą większą część Niemiec na wschód od Łaby, Czechy, Morawy oraz Polskę Zachodnią i Środkową (ryc. 1). O ile kulturę północną powszechnie przypisuje się Germanom a kulturę zachodnią Celtom, to co do kultury wschodniej zdania są podzielone. Większość badaczy polskich i czeskich przypisuje kulturę tę Słowianom, z uczonych niemieckich jedni — jak

Schuchhardt — wbrew wszelkiej oczywistości i tę kulturę, tak różną od północnej, anektują dla Germanów; inni, jak Götze i Hubert Schmidt, dopatrują się w przedstawicielach kultury „łużyckiej” Traków; większość wreszcie, jak Kossinna, Wilke, Seger, Jahn itd. doszukują się tu Illirów. Hipotezy germańskiego pochodzenia ludności kultury „łużyckiej”, wobec ogromnych różnic, dzielących tę kulturę od kultury północnej, nie podobna nawet traktować

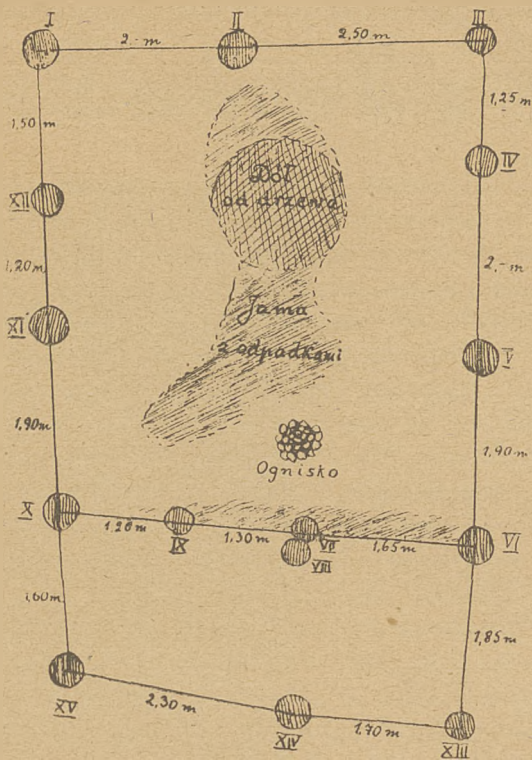


Ryc. 1. Ceramika prasłowiańska typu łużyckiego z wczesnej epoki żelaznej z Wielkopolski.

poważnie. Także Trakowie nie wchodzą już w rachubę jako reprezentanci kultury „łużyckiej”, odkąd wiemy, że kultura ta nie jest rezultatem inwazji ludności przybyłej z Węgier, lecz wynikiem stopniowego przetwarzania się kultur miejscowych, poczynając od kultury ceramiki sznurowej poprzez kulturę unietycką i kulturę „przedłużycką”. Teoria illirskiego pochodzenia, głoszona głównie przez Kossinnę, jest również już zachwiana. Opiera się ona w dużej mierze na fackie występowania nazw o brzmieniu illirskim na obszarze Śląska, Czech i Moraw. Pomijając jednak niemożność dokładnego zlokalizowania tych nazw, znanych nam z mapy Ptolomeusza, zaznaczyć należy, że dla wytłumaczenia tych kilku nazw wystarczy przyjąć krótkotrwały najazd illirski w wczesnym okresie żelaznym, kiedy

to na terytorjum południowo-zachodniej Polski i w Czechosłowacji pojawiają się nagle groby szkieletowe południowego pochodzenia; nie potrzeba zaś całej kultury „łużyckiej” w ciągu długich wieków jej istnienia przypisywać Illirom. Pozostaje nam zatem jedyna możliwość uznania przedstawicieli kultury „łużyckiej” za Słowian. Coraz wyraźniej okazuje się, że znaczna część ludów europejskich już w czasach przedhistorycznych zajmowała dzisiejsze swe siedziby, z natury rzeczy tedy szukamy siedzib pierwotnych Słowian na tych obszarach, gdzie spotykamy ich w okresie wczesnohistorycznym. Kultura „łużycka” zaś zajmuje w okresie największego swego rozrostu olbrzymie obszary od Łaby aż poza Bug, od Bałtyku do Dunaju, t. zn. prawie dokładnie to same terytorjum, jakie zajmuje zachodnia Słowiańszczyzna w początku średniowiecza. Mamy tu w dodatku do czynienia z ludem osiadłym, usposobionym pokojowo (o czym świadczy brak jakichkolwiek rodzinnych form broni w kulturze „łużyckiej”), zamiłowanym w jadle i napitku (co wynika z wyposażenia grobów w całe zastawy najróżnorodniejszych naczyń), bardzo konserwatywnym, jak na to wskazuje przechowanie przez przeszło tysiąc lat prawie niezmienionego obrządku pogrzebowego i głównych form charakterystycznej ceramiki. Wszystkie te rysy spotykamy też u naszych przodków słowiańskich okresu wczesnohistorycznego.

Powiązanie ludności kultury „łużyckiej” z wczesnohistorycznymi Słowianami jest o tyle utrudnione, że ludność ta na skutek kilku najazdów z północy zatracą swą niepodległość a zarazem znaczną część swej kultury materialnej. Dalszego jednak trwania dawnej ludności — mimo podboju przez ludy skandynawskie — dowodzi nieprzerwany rozwój formy grobów na znacznej części terytorjum zajętego ongiś przez kulturę „łużycką” oraz przetrwania formy domu mieszkalnego o konstrukcji słupowej (ryc. 2), tak charakterystycznego dla tej kultury, aż do okresu wczesnohistorycznego. Fakty te dowodzą, że najeźdźcy północni, którzy przez szereg wieków władali naszymi ziemiami, nie zdołali wyprzeć dawnej ludności, lecz stanowili tylko warstwę panującą. Dłuższego współmieszkania szczepów słowiańskich z najeźdźcami skandynawskimi dowodzi zgodność nazw szeregu szczepów słowiańskich okresu wczesnohistorycznego.



Ryc. 2. Rzut poziomy chaty słupowej typu „łużyckiego” z początku epoki żelaznej, odkrytej w Tarnowej w pow. Słupeckim. Kółka wypełnione kreskami pionowymi oznaczają jamy od słupów, nieregularne place skośnie kreskowane — ciemną ziemię z szczątkami naczyń, węglem drzewnym, kośćmi zwierzęcymi i t. d.

snohistorycznego (Słężanie, Rujanie, Warnowie itd.) oraz szczepów germańskich okresu rzymskiego (Silingowie, Rugjowie, Warinowie itd.). Po odejściu najęźdźców ku południowi w okresie wędrówek

ludów nazwy tych szczepów przeszły na współżyczące z nimi podbite dotąd ludy słowiańskie, odzyskujące teraz niepodległość. Wystąpienia Słowian na widownię dziejową nie można zatem tłumaczyć w sensie przybycia ich w tym czasie dopiero ze wschodu Europy, lecz należy je uważać za rezultat wypłynięcia na wierzch dawnej ludności tubylczej, ujarzmionej przez szereg wieków przez najęźdźców północnych. W tem świetle stanowisko szczepów germańskich, przebywających przez kilka wieków na naszych ziemiach, redukuje się do roli czasowych okupantów a wszelkie roszczenia germańskie z tego tytułu do naszych ziem mają to samo znaczenie, jakie miałyby pretensje Niemców do Afryki Pół., z tej racji, że mieszkali tam przez czas pewien Wandalowie, lub do Hiszpanji czy Włoch, zajętych w okresie wędrówek ludów również czasowo przez Wizygotów względ. Ostrogotów i Longobardów. Nie pozwólmy się więc bałamucić twierdzeniami niemieciami o rzekomo odwiecznych prawach ich do ziem polskich, na podstawie domniemanego zamieszkiwania ich w Polsce przed Słowianami. Germanie byli u nas niewątpliwie w pierwszych wiekach po Chrystusie (a może już wcześniej), lecz jako goście nieproszeni, którzy w III i IV w. po Chr. dobrowolnie opuścili nasze ziemie, udając się na podbój cesarstwa rzymskiego, zgodnie z odwiecznie germańską zasadą: *ubi bene ibi patria*. Słowianie byli tu jednak na długo przed Germanami, przetrwali szereg najęźdźdów i pozostali na ziemi praojców — jakkolwiek mocno w ciągu wieków uszczuplonej — do dnia dzisiejszego, jako jedyni prawi jej dziedzice.

M. ZAKRZEWSKA.

PRZEWODNIK PO LITERATURZE Z DZIEDZINY PRAHISTORJI SŁOWIAN

Literatura odnosząca się do prahistorji Słowian jest dość uboga. Może wydawać się ilościowo obfita, ale ogromny procent dzieł odrzucić trzeba, bo są przestarzałe, zbyt mało krytyczne, lub oparte na fałszywych źródłach, jak n. p. na historii Długosza, która, jeśli chodzi o Słowian pogańskich, jest fantazją autora na temat podań ludowych z piętnastego wieku, gdy prawdziwe pogańskie tradycje znikły już z powierzchni ziemi, lub przesiąknięte duchem chrześcijańskim.

O historii i kulturze Słowian szeroko rozpiisał się W. Bogusławski w trzynomowej książce p. t. „Dzieje Słowiańszczyzny półn.-zachodniej”. Materiał w niej obfity, ale brany mało krytycznie, to

też nie można poprzestać na przeczytaniu tego jednego dzieła.

Podobnie wszechstronnie ujmującym temat dziełem jest „Słowiańszczyzna zachodnia” Wachowskiego.

Mitologję Słowian przedstawia każdy prawie uczony nieco odmiennie. Największym krytycyzmem odznaczają się dzieła A. Brücknera: „Mitologja Słowiańska” i „Mitologja Polska” (Kraków 1918) od poprzedniej popularniejsza i uwzględniająca również demonologję ludową.

O politycznym ustroju Słowian pisał K. Kadlec w Encyklopedji Polskiej wydawanej nakładem Akademji Umiejętn. Krak. tom IV. cz. 2. dział V. rok 1912.

Podania i legendy z czasów przedhistorycznych zebrał A. Kirkor i opublikował w dwutygodniku „Niwa” (Warszawa 1875) p. t. „O pierwotnej Słowiańszczyźnie”. Materiał jest duży, ale opracowany zupełnie bezkrytycznie. Przyjąć go też trzeba, jako owoc bogatej fantazji ludowej, a nie jako istotne wierzenia dawnych Słowian.

Zabytki archeologiczne opisał Kraszewski w książce p. t. „Sztuka u Słowian” (Wilno 1870).

Literatura nasza nie posiada dzieła, któreby wyłącznie zajmowało się obyczajami, zwyczajami i obrzędami dawnych Słowian.

Potkański opublikował w Rozprawach Akademii Um. Krak. (rok 1895, XXXII. 330 — 422) „Postrzyżyny u Słowian i Germanów”.

Śladów po dawnych zwyczajach i obrzędach szukać trzeba w zabytkach z wieków średnich i w tradycjach dziś jeszcze zachowanych u ludu. Odnośny materiał zebrany jest obficie w książkach:

O. Kolberga „Lud” dzieło trzydziestokilkotomowe wydawane przez Akad. Um. Krak. od roku 1857.

Gołębiowskiego „Lud Polski, jego obyczaje i zabobony” (Warszawa 1830 r.).

Delaveaux „Górale beskidowi zachodn. pasma Karpat” (Kraków 1851 r.).

Dzieła Bystronia.

Fischera „Zwyczaje pogrzebowe ludu polskiego” (Lwów, Ossolineum r. 1921) i inne.

W „Encyklopedji Staropolskiej” Głogera (tom. 4) znaleźć można wiele opisów obyczajów, zwyczajów, gier, zabaw, strojów i t. p. z ubiegłych dziesięciu wieków.

Pismo etnograficzne „Wiśła” (Warszawa) jest także źródłem wielu cennych wiadomości.

O ludzie wschodnio-połudn. rubieży Polski, pisał Szuchiewicz w książce p. t. „Huculszczyzna” (Kraków 1902—8, tomów 4), i Nowosielski H. „Lud Ukraiński”. O Litwie zaś wydał dzieło Jucewicz (Ludwik z Pokiewia) p. t. „Litwa pod względem starożytnych zabytków, obyczajów i zwyczajów” (Wilno 1846 r.).

Wśród czeskich uczonych, którzy badali prahistorję Słowian na pierwszy plan wysuwa się Lubor Niederle. Jego dzieło p. t. „Słowanské Starožitnosti” uważane jest dziś za podstawę wszelkiej o przedhistorycznych Słowianach wiedzy.

Bardzo cenionym uczonym był W. Jagić, profesor wiedeńskiego uniwersytetu, którego prace drukowane były przeważnie w redagowanym przez niego „Archiv für slav. Philologie”.

Čenek Zibrť zebrał obyczaje i zwyczaje ludu czeskiego w książkach: „Staročeské vyročni, obyčeje povíry, slavnosti a zabawy” (Praha 1889) i „Veselé chvíle v životě lidu českého” (Praha 1910).

Dużo materiału zebrał Machal w książce p. t. „Nákres slovanského bájeslovi” (Praha 1894).

Bardzo wartościowa jest też praca J. Janki p. t. „O pravieku słowiańskim” (Praga 1912).

Przejdźmy do odnośnej literatury jugosłowiańskiej. Wiele nieopracowanego, pierwotnego materiału jest w następujących publikacjach:

Akademja jugosłow. w Zagrzebiu: „Zbornik za narodni život i običaje južnih Slavena” (I—XXVI).

Akademja serbska w Belgradzie: „Srbski etnografski zbornik” (I—XXXV).

Akademja bułgarska w Sofji: „Sbornik za narodni umotvorenija, nauka i knižnina” (I—XXXVIII).

Arnaudov: „Die bulgarischen Festbräuche” (Leipzig 1917).

Krauss: „Sagen und Märchen der Südslaven”.

Rosyjski Uniwersytet w Petrogradzie i moskiewskie archeologiczne towarzystwo wydawały publikacje, w których można spotkać wiele cennych prac, odnoszących się do pierwotnych dziejów Słowian. Pisywali tam tacy uczeni, jak Ławrowskij (Petrograd 1863, Moskwa 1865), Kotlarewskij (Moskwa 1865, 1868), Aniczkow (Petrograd 1914, XXXVIII) i inni.

„Zarys mitologii słowiańskiej” wydał Kwasznin Samaryn w „Biesiadzie” r. 1872, ale dzieło to jest mało krytyczne. Powyższym tematem zajął się również Awerkijew w książce p. t. „Mitologiczne Starożytności”.

Skromny ten „Przewodnik” nie wyczerpuje ani w części ogromnego materiału, który należałoby opracować. Postaramy się też z czasem uzupełnić go. A narazie niech idzie w świat i pomoże skautom słowiańskim poznać przeszłość i piękne tradycje ich narodów, niech przypomni o wspólnym pochodzeniu wszystkich narodów słowiańskich i zarazem pouczy o wartościach indywidualnych każdego z nich.



L'ASSOCIATION DES SCOUTS ET GIRL GUIDES SLAVES

President: Prof. Dr. TADEUSZ STRUMIŁŁO,
Warszawa.

Vicepresidents: Col. P. TRAYANOFF, Sof a
Prof. Dr. A. B. SVOJSIK, Praha
Dr. MIŁOS G. POPOVIĆ, Beograd.

Secrétaire: OLGIERD GRZYMAŁA GRZYMAŁO-
WSKI, Warszawa.

Redacteur de l'org. of: STANISŁAW SEDLACZEK,
Warszawa.



DELEGACJE SKAUTÓW SŁOWIAŃSKICH W KANDERSTEG.

TADEUSZ SOPOĆKO

b. sekr. Biura Sk. Słowiańskich, sekretarz zagraniczny Z. H. P.

JAK POWSTAŁO BIURO SKAUTÓW SŁOWIAŃSKICH

Potrzebę stworzenia instytucji ułatwiającej wzajemne zbliżenie się wyczuwano zarówno w Belgradzie, Pradze jak i w Warszawie, a konieczność jej zrozumianą była i dla skautów rosyjskich rozproszonych po całym świecie przez kataklizm, który nawiedził ich kraj.

Pierwszym, który publicznie wypowiedział tę ideę, wyczuwaną przez wszystkich, był generał J. Haller, który, jako Przewodniczący Związku Harc. Polsk., już w 1920 r. rzucił myśl utworzenia jakiejś instytucji porozumiewawczej dla organizacji słowiańskich. Prawie równocześnie wystąpili z podobną inicjatywą dr. Popović, przewodniczący Zw. Skaut. Jugosławii, i prof. Svojsik, przew. Zw. Skaut. Czechosłowacji.

W czerwcu 1922 r., korzystając ze Złotu narodowego Czechosłowackiego, delegaci Słowian spotkali się w Pradze czeskiej i w ciągu paru zebrań omówili podstawę organizacji przyszłego biura słowiańskiego. Regulamin składający się z 14 artykułów podpisali dn. 30 czerwca następujący delegaci: Łuczezarow, dr. M. Popović, H. Sakowiczówna, T. Sopoćko, prof. A. Svojsik i M. Vetterowa.

Jako główny cel biura uznano wzmocnienie braterstwa pomiędzy skautami wszystkich narodów słowiańskich oraz ułatwianie wzajemnego poznania się i zbliżenia.

Postanowiono również, że Biuro Skautów Słowiańskich będzie zmieniać co dwa lata miejsce pobytu, przechodząc pokolei przez wszystkie kraje Słowian.

Pierwszym przewodniczącym został wybrany prof. A. Svojsik, sekretarzem T. Sopoćko. Przez pierwszy okres Biuro pozostawało w Polsce.

Wkrótce po pierwszym zjeździe delegaci słowiańscy spotkali się po raz drugi w Paryżu w czasie Międzynarodowej Konferencji Instruktorskiej i już wówczas w szeregu spraw wspólnymi wystąpieniami zaznaczyli swą łączność. Między innymi wynikiem tego porozumienia był wybór do Rady Międzynarodowej prof. Svojsika jako przedstawiciela Słowian.

Pierwsze dwa lata działalności Biura nie przyniosły zbyt widocznych rezultatów, jednak żywa wymiana myśli zapomocą korespondencji przyczyniła się do wzajemnego poznania i wyjaśnienia szeregu spraw.

Względy finansowe oraz trudności techniczne nie pozwoliły na wydanie ogólno-słowiańskiego pisma.

Chociaż wszyscy bardzo serdecznie z Biurem Słowiańskim współdziałali, uważam jednak za swój obowiązek specjalnie podkreślić żywe zainteresowanie jakie okazywali dla prac Biura prof. Svojsik i dr. Popović, którzy robili wszystko, co było możliwe, aby sprawę zbliżenia, posunąć naprzód.

Po dwóch latach istnienia Biura delegaci słowiańscy prawie w tym samym składzie co pierwotnie zeszli się w obozie pod Kopenhagą w czasie Złotu Międzynarodowego w 1924 r. Po obszernej wymianie zdań skonstatowano, iż jest rzeczą niepraktyczną, aby Przewodniczący i Sekretarz nie byli członkami jednej organizacji. To też przenosząc na następne 2 lata Biuro do Jugosławii, wy-

brano na Przewodniczącego dr. M. Popovića, do-kooptował on sobie na sekretarza brata Azne-powa. Skutki tego nie dały na siebie długo cze-kać, bo Biuro zaczęło znacznie intensywniej dzia-łać. Jednak i tym razem nie udało się wydać wspólnego pisma. Ważnym wypadkiem było przy-jęcie do Biura organizacji bułgarskiej.

Następnym etapem w zbliżeniu się do siebie Słowian była Konferencja w Kandersteg w 1926 r., na której postanowiono przenieść Biuro na naj-bliższy okres znów do Polski wybierając na Prze-wodniczącego dr. Strumiłę, który powołał na se-

kretarza dha Grzymałowskiego, a na redaktora organu Biura, dha Sedlaczka.

Do działalności Biura należy również zaliczyć dość żywy ruch wycieczek i wymianę skautów pomiędzy organizacjami słowiańskimi.

Sądząc, iż „Skaut Słowiański“ będzie najlepszym pośrednikiem pomiędzy wszystkimi skautami słowiańskimi i dotrze do najodleglejszych drużyn, uważałem za swój obowiązek podać tych kilka danych o początkach Biura Słowiańskiego, aby nie poszły w zapomnienie te pierwsze najtrudniejsze wysiłki na drodze zbliżenia się bratnich organizacyj.

REGLEMENT DE L'ASSOCIATION DES SCOUTS ET GIRL GUIDES SLAVES.

I. Nom et composition.

Art. 1. L'Association des Scouts et Girls Guides Slaves fondée à Prague le 30 juin 1922 sous le nom de „Association des Scouts et Girl Guides Slaves“ est composée des organisations scouts slaves.

II. But et moyens.

Art. 2. Le but de l'Association est de:

- affirmer la fraternité entre tous les Scouts Slaves et d'établir des rapports basés sur la confiance mutuelle.
- aider ses membres à entrer en relation et échanger les idées concernant les questions, qui intéressent toutes les organisations des Scouts et Girl Guides Slaves.

Art. 3. Les moyens: L'Association atteint ce but en:

- arrangeant des réunions, des camps permanents ou ambulants, des expositions communes des travaux scouts.
- organisant des conférences d'instructeurs pour discuter sur les méthodes de travail des organisations des Scouts Slaves.
- en facilitant des excursions aux Scouts de toutes les organisations appartenant à l'Association.
- en encourageant la correspondance mutuelle.
- en publiant des communiqués trimestriels sur l'état de toutes les organisations nationales.

III. Organisation.

Art. 4. L'Association des Scouts et Girl Guides Slaves n'est pas une instance supérieure pour ses membres.

Art. 5. Chaque pays (état) ne peut être représenté, que par une seule organisation ou par une Union d'organisations.

Art. 6. L'Association des Scouts et Girl Guides Slaves se compose de deux délégués de chaque organisation. Il est désirable que l'un des délégués soit un représentant des Girl Guides. Ces délégués élisent un comité exécutif composé d'un président, de deux vice-présidents et de deux secrétaires.

Art. 7. L'Association Scouts et Girl Guides Slaves se trouve tour à tour dans les villes où sont les sièges des Organisations Slaves en changeant de place tous les deux

ans (ce terme peut être réduit à une année si les organisations y consentent!).

Art. 8. Membres: Une organisation des Scouts ou Girl Guides Slaves, qui désire être reçue dans l'Association doit:

- accéder à l'Association,
- être reconnue par l'Association pour organisation slave,
- être reconnue par l'Association pour organisation du type des scouts Baden-Powell,
- être légalisée par son gouvernement,
- être enregistrée à l'Association internationale.

Le secrétariat de l'Association communique ces conditions à tous les membres, qui votent par lettre. La réception doit être unanime.

Art. 9. Droits et devoirs des membres.

La réception dans l'Association donne à chaque organisation les droit:

- au nom de membre de l'Association des Scouts et Girl Guides Slaves,
- le droit de recevoir le communiqué trimestriel sur l'état de toutes les Organisations Slaves,
- de profiter de tous les avantages indiqués par l'article trois de ce règlement,
- de profiter de l'aide constante de secrétariat.

Art. 10. Les organisations se chargent:

- de participer aux frais de l'Association,
- de fournir les plus rapides et exactes informations exigées par le secrétariat.

Art. 11. Une organisation, qui désire se retirer de l'Association doit le communiquer officiellement au secrétariat 3 mois d'avance.

Art. 12. Une organisation, qui ne se conformerait pas à ce règlement peut être exclue de l'Association par la majorité des deux tiers de voix.

Art. 13. L'Association peut être dissoute par la majorité des deux tiers de voix.

Art. 14. Tous les changements, où les augmentations de ce règlement doivent être votés par les deux tiers des voix.
Prague 25.VI.1922.

I Z V E Š T A J

O RADU SEKRETARIJATA SAVEZA SLOVENSKIH SKAUTA ZA 1925/26 G.

Upravu Sekretarijata čine: Predsednik Dr. Miloš Popović, Glavni sekretar Dj. K. Stajić, pomoćnik Dr. Drag. Obradović i stud. M. Telemeković.

Zajednički naponi slovenskih sekretara na jačavu naših veza na izgradjivanju daljeg programa i ostva-renji ranije postavljenih zadataka u prošloj škol-

skoj godini nisu bili ni približno slični naporima iz pretprošle godine. Odziv slov. sekretara je bio relativno mali.

Jedan od zajedničkih glavnih pozlova, izdavanja almanaha nije još okončan. Sekretarijat je dao potrebna upustva za izradu članaka i izdavanju

almanaha ali nije bilo ni odgovora ni priloga. Treva ipak nastati da se odluka o izdavanju almanaha ostvari.

Još u prošloj godini traženi su i spiskovi adresa članova za međusobnu prepisku ali (sem adrese jednog brata Čeha) isti nisu dobiveni.

Odnosno uloga Sekretarijatu, sem bugarskog glavnog stana, drugi nisu izmirili svoj ulog. Poljski sekretar je saopštio da bi ovo pitanje trebalo podneti konferenciji radi utvrdjenja kotizacije i drži da treba podneti zajednički samo stvarno učinjene izdatke Sekretarijata.

Nemio rascep u skaut. organizaciji Jugoslavije imao je izvesne štetne posledice i za Sekretarijat Saveza Slovenskih Skauta. Zauzeciti ovim nesuglasticama časnici Sekretarijata koji aktivno rade i u Glavnom Stanu Jug. Skauta nisu mogli posvetiti više vremena ciljevima Slov. Skautskog Saveza. Osetilo se da i Slov. Sekretari očekuju ponovno ujedinjenje kod Jugosl. Skauta da bi se moglo dalje i efikasnije raditi u samom Sekretarijatu Slov. Skauta.

Slovenski Sekretari su primili na znanje razrešenje od dužnosti predj. Sekretara S. S. S. Jedino se najviše zainteresovao kod Jug. Skauta brat starešina Češkog i Poljskog Glavnog Stana, a češki je još izjavio čudjenje i iznenadjenje svoje što su tisidenti grupa Nenadića prisvojili, bez odobrenja

za svoj časopis naslovni list i slike iz njihovog — češkog organa. Češki skauti su nam poslali svoje pozdrave i želje sa svog godišnjeg skupa, februara 1926 g. u Pragu.

Poljski Sekretar je javio da poljski Glavni Stan priredjuje dvaput mesečno radio konferencije i koncerte i da sekretar Druh Sopočko saopštava radiom razne vesti o pokretu Skautskom.

Starešina Poljskog Glavnog Stana je nameran da izda jednu skautsku čitanku o znamenitim ljudima Slovenskih Zemalja. Radi ovoga tražio je kraće biografije triju Jugoslovenskih ličnosti. G. Profesor P. Stevanović umoljen je da spremi biografije o Dositeju, Strosmajeru i Trubaru i da iste pošalje Sekretarijatu.

Bugarski Glavni Stan pozvao je Jug. Glavni Stan da prisustvuje Bugarskom Skautskom Sletu u avgustu — septembru 1925 godine. Poslat je i pozdrav sa ovoga sleta. Dobiven je i poziv za učestvovanje petnajesto-godišnjice od osnivanja Ukrajinskog Skautskog Saveza.

Želeti je da se svi predstavnici Slov. Sekretarijata nadju skoro u Kandersteegu te da urede sve odnose uzajemne kako bi se osetio veći polet za bolje međusobno upoznavanje i obaveštavanje.

Glavni Sekretar S. S. S.

Dj. R. Staić

Predsednik S. S. S.

Dr. Miloš Popović

ORGANIZACJE ŻEŃSKIE PAŃSTW SŁOWIAŃSKICH

W Bułgarii, Czechach, Jugosławji i Polsce organizacje harcerek żeńskie pracują wspólnie z organizacją męską i podlegają wspólnemu Naczelnictwu. Ponieważ dotąd żadna z tych organizacyj nie odpowiedziała nam na wezwanie do współpracy w naszym piśmie, wiadomości, któremi będziemy się mogli z czytelnikami podzielić, są nader skromne, a ponieważ są oparte na danych liczbowych Rady Międzynarodowej w Londynie z przed półtora roku, więc za ich bezwzględną ścisłość również w chwili obecnej ręczyć nie można, tembardziej, że organizacje żeńskie szybko się rozwijają w wymienionych państwach, wzrastając i liczbowo i pod względem wyrobienia instruktorek, których brak głównie dotąd pracę tamuje. Da się to w szczególności powiedzieć o Jugosławji, gdzie w samej Serbji było harcerek około 2.000, nie licząc Kroacji, Słowenji, Bośni i Hercegowiny. W roku bieżącym jest projektowany w okolicach Zagrzebia obóz instruktorski, na który harcerkki z Jugosławji zaprosiły w roli instruktorek nasze harcerkki z Chorągwi Krakowskiej i wybiera się tam od nas kilkanaście dziewcząt. Zbliżenie się takie i zapoznanie obustronne da nam dużo korzyści i miłe pozostawi wspomnienia, oby takich obozów jaknajwięcej!

Co do Bułgarii, to jej dane liczbowe przedstawiają się jak następuje: ogólna liczba harcerek wynosi około 1.000 druchen, w czem 400 zuchów i około 20 instruktorek. Organizacja bułgarska delegatki swej na Międzynarodową Konferencję Organizacyj Żeńskich, która się odbyła w roku ubiegłym w Ameryce,

nie nadesłała, to też nie mogłyśmy wejść z nią w bliższy kontakt i zaznajomić się z siostrami z półwyspu.

Czechosłowacja pod względem liczebności harcerek, jak również ich zorganizowania staje już w rzędzie bardzo skautowych państw Europy. Posiada ona w 160-ciu drużynach 2.700 harcerek w czem 200 instruktorek i około 120 zuchów. W r. 1929 projektowana jest Międzynarodowa Konferencja Organizacyj Żeńskich w Pradze i jeżeli projekt dojdzie do skutku, będziemy wszyscy mogli podziwiać naocznie rezultaty pracy tamtejszych harcerek.

Polska organizacja harcerek żeńska, wysuwająca się pod względem liczebności na czoło państw europejskich, po Anglii pierwsze zajmując miejsce, walczy obecnie z brakiem instruktorek, których na ogólną liczbę harcerek 15.262 posiadamy zaledwie 325. Należy to tłumaczyć przepracowaniem naszych nauczycielek, studentek i wszystkich wogóle młodych kobiet, zajętych bądź to pracą zawodową, bądź nauką jeszcze. Młodzieży harcerek napływa coraz więcej, lecz, nie mogąc sobie pozwolić na luksus poświęcenia się naszym instruktorkom harcerstwu w zupełności, jak to ma np. miejsce w Anglii, lub Ameryce, pozostaje nam tylko możliwość podwojenia czy potrójnienia naszych sił, by pracy podolać. — W ciągu ostatnich dwóch lat poczęły się rozwijać u nas bardzo drużyny zuchów i doszliśmy do ogólnej liczby najmłodszych dziewcząt 821.

Zofja de Callier

Kierowniczka Działu Międzynarodowego G. K. Ż.



POWIEDZENIE JEDNEJ Z HARCEREK: „GDYBY WSZYSCY LUDZIE BYLI HARCERZAMI, TO BYŁOBY TO CHYBA KRÓLESTWO BOŻE NA ZIEMI“, KTÓRE MI PADŁO GŁĘBOKO W DUSZĘ, JEST DLA MNIE NAJISTOTNIEJSZYM UJĘCIEM IDEOLOGII HARCERSKIEJ I JEJ ZNA-CZENIA W RUCHU ETYCZNYM LUDZKOŚCI.

J. KARŚNICKI

Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego.



PRYZRZECZENIE I PRAWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

PRYZRZECZENIE

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym prawu harcerskiemu.

PRAWO

- 1) Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.
- 2) Harcerz służy Ojczyźnie i dla Niej spełnia sumiennie swoje obowiązki.
- 3) Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.
- 4) Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.
- 5) Harcerz postępuje po rycersku.
- 6) Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
- 7) Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
- 8) Harcerz jest zawsze pogodny.
- 9) Harcerz jest oszczędny i ofiarny.
- 10) Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach; nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

BUŁGARSKA ORGANIZACJA SKAUTOWA

Organizacja nasza została założona dnia 6 grudnia 1923 r. Pierwsze zastępy powstały w Sofji, Trnowo i Russe. Obecnie liczy ona (na początku b. roku) następującą ilość jednostek organizacyjnych:

Oddziałów	9
Drużyn skautowych	29
„ wilcząt	1
„ skautek	3
Zastępów skautowych	98
„ wilcząt	30
„ skautek	40
„ rzecznych i morskich	4
„ pszczołek	17

Ogółem oddziałów 9, drużyn 33, zastępów 189, z czego 165 miejskich i 24 wiejskich.

Liczba kierowników zastępów, drużyn i oddziałów, oraz ich pomocników wynosi 225 osób, które pod względem zawodu dadzą się podzielić jak następuje:

nauczyciele i nauczycielki	100
wolne zawody (lekarze, kupcy i inni)	43
wojskowi	36
urzędnicy	26
studenci	11
prawnicy	9

Ogółem . 225 osób

Organizacja liczy:

kierowników i pomocników	225
skautów	2749
morskich i rzecznych skautów	41
wilcząt	1190
skautek	1153
pszczołek	789

Ogółem . 6147 osób

W roku 1926 ogłoszono w związku z ruchem skautowym 189 odczytów. Celem zdobycia dochodów dla zastępów zorganizowano 206 zabaw i koncertów.

Obozowało ogółem 4128 skautów w ciągu 302 dni. Zorganizowano szereg wycieczek, w których brało udział 3361 skautów, przyczem dystans przebytej drogi wynosi 2785 kilometrów.

W ciągu 1925 r. w Sofji urządzono 4 kursy dla skautmistrzów i 1 dla kierowników wilcząt, na które uczęszczało 186 naszych kierowników (121 mężczyzn i 65 kobiet).

Kursy te przyniosły wielki pożytek dla ruchu skautowego i stały się pierwszym poważnym bodźcem pracy skautowej.

Organizacja nasza wydała następujące dziełka:

1. Kandydat na skauta (młodzik);



2. Młodzik skaut II klasy;
3. Pierwsze kroki skauta;
4. Jak mamy pracować ze skautami i (zabawy) gry z nimi;
5. Wilczęta i (zabawy) gry z wilczętami;
6. Ku powodzeniu, książka dla specjalistów;
7. Pierwsza pomoc w wypadku nagłym;
8. Scenki;
9. Skautostwo (Skauting);
10. Pszczółki;
11. Regulamin porządku wewnętrznego;
12. Projekt regulaminu;
13. Statut organizacji;
14. Czasopismo „Skaut“, które wychodzi co miesiąc; jako dodatek do czasopisma otrzymuje się co rok kolorowy kalendarz.

VÝVOJ SKAUTINGU V ČESKOSLOVENSKU

Když nynější náčelník Svazu dlel v roce 1910 v Anglii, seznámil se skautingem a jeho metodami. Rozhodl se již v Anglii toto zdravé hnutí aplikovati na naše poměry. Clánky, přednáškami, odbornou literaturou a zvláště dílem, jež nazval „Základové skautingu“ vzbudil tolik zájmu, že již v r. 1911 založil první skautský oddíl a roku následuj cího s ním táboril. Hnutí se slibně vyvíjelo, když světová válka omezila poněkud jeho postup. Vůdcové i starší skauti odešli na vojnu, ale zbylá mládež pracovala dále. Konány tábory, propagační dny pro obecenstvo a služba občanská ryze charitativní. V r. 1915 založen první dívčí oddíl. Že činnost v oddílech byla bezvadná, možno souditi z toho, že v den našeho osvobození 28 října 1918 naši skauti ihned vstupují do služeb prozatímní vlády—Národního Výboru.

Zde jej ich činnost byla všestranná. Pozoruhodno je že z té doby pocházejí i první československé poštovní známky. V roce 1919 přijal protektorát nad naší organizací prezident republiky Československé Dr. T. G. Masaryk. V té době byl založen nynější Svaz. V roce 1920 poprvé vystupují i naši skauti na mezinárodním fóru v Londýně, jako svobodný národ.



Rok 1922 jest rokem jubilejním. Oslava založení skautingu v našich zemích nazvána Proním Národním Jamboree v Praze. Zúčastnilo se jí na 7.000 skautů a skautek. Bratrské organizace z ciziny vyslaly své delegáty, s ředitelem Skautské Mezinárodní Kanceláře p. H. S. Martinem v čele. Stávající slovanské skautské organizace zúčastnily se svými delegáty našich slavností. Při této příležitosti byl založen Slovanský Skautský Svaz.

Následující léta byla a jsou věnována organizační práci. Prohlubuje se výchova v oddílech, budují se odbory Vodních skautů, Old-Skautů, včel, šotků, táborníků a roverů. Časopisy Junák a Vůdce stojí na úrovni předních skautských časopisů. Mimo ně lokální časopisy Všem, Bud připravený a Junák-Plast starají se pečlivě o své čtenářstvo. Buduje se župní systém, který umožňuje řádnou propagaci i neustálý kontakt s oddíly.

Pohlédneme-li na snahu a živost, jež provází naše Ústředí i oddíly, vidíme, že hnutí skautské jde správnou cestou, neb poctivou prací snaží se udržeti krok se skautskými organizacemi v cizině.

Jng. V. Židlický
mezinárodní tajemník.

SKAUTING ROSYJSKI

Pierwszą drużynę założył Oleg Pantiuchow w roku 1910 w Carskiem Siolu, w tymże roku Skaut Naczelny wizytował drużyny rosyjskie. W r. 1917 istniały one w 185 miastach. Bolszewicka rewolucja przerwała rozwój skautingu: instruktorów rozstrzelowano, skautów więziono za samo posiadanie „Scouting for Boys”. Bolszewicy założyły „czerwony skauting” pod nazwą „czerwonych pionierów”. Jego ideologię dobrze charakteryzuje taki wyjątek z czasopisma „Baraban”.

„Czerwony Pionier”, wędrując zagranicą, spotka dwa rodzaje dzieci: Młodych Komunistów, zorganizowanych w Niemczech i gdzieindziej. Ci, widząc

jego znaczkę komunistyczną, przywitają go uściskiem dłoni. Inni—będą to wędrowcy (rovers), skauci i wilczęta—spotkają go wrogiem spojrzaniem. Dzieci tych uczą czcić Boga, który nie istnieje i kochać bliźnich — prawo burżuazyjnej moralności. Na nieszczęście nie możemy jeszcze wytępić skautów w innych krajach, ale możemy i musimy uczynić to w Rosji”.

Skauting w Rosji prawie zamarł zupełnie, lecz gdziekolwiek znalazła się garstka Rosjan na emigracji—powstawały



drużyny, przechowujące tradycje i w myśl nich pełniące służbę bliźnim. W Konstantynopolu skauci pomagali w transporcie wysiedleńców, w Terjokach w Finlandji pracowali w szpitalach, przeprowadzali uciekinierów, brodząc w zatoce fińskiej po lodzie pokrytym wodą.

Mimo bardzo trudnych warunków życia na emigracji, braku środków materialnych, informacji, moralnej depresji, braku poparcia, braku wyszko-

lonych instruktorów — duch w drużynach jest znakomity.

W roku 1924 istniały drużyny rosyjskie w 14 krajach. Na czele całej organizacji stoi Oleg Pantiu-chow, obecnie mieszkający w Nowym Yorku; przedstawicielem na Europę jest pułk. N. V. Karpínsky w Sofji, komisarzem zagranicznym A. Kozłowski w Paryżu.

(„Jamboree“, Nr. 17).

KRATAK ISTORIJAT SKAUTIZMA U JUGOSLAVIJI

Pre ravno dvadeset godina 1907 članovi guttellerskog reda u Srbiji osnovali su prve omladinske organizacije za borbu protivu alkoholizma.

Posle nekoliko godina 1911 saznavši za skautski način vaspitanje omladine, osnivač i predsednik trezvene mladeži Dr. Miloš Dj. Popović u krilu iste omladinske antialkoholne organizacije uveo je skautizam, prilično modifikovan i prilagodjen tadanji prilikama.

Iste godine preradio je knjigu Baden Paula „Scouting for boys“, kao prvo izdanje „Četnika“ 1922 već je bilo organizovano četire do pet stotina malih „četnika“.

Za vreme rata od 1912 — 1914 od malih četnika bio je obrazovan kor malih dobrovoljaca koji je pomogao u pozadini na raznim civilnim i vojnim službama.

Za vreme ratova a naročito okupacije, od 1915 — 1919 u zemlji je morao biti obustavljen potpuno svaki rad.

1916 na Solunskom frontu članovi trezvenosti i osnivači skautizma organizovali se pored društva za zaštitu dece od izbegličke dece, logor malih četnika-skauta dečaka i devojčica kao vaspitni sistem upotrebili skautsku obuku.

Po oslobodjenju zemlje pokušava se da se skautski sistem obuke uvele kod sokolskog podmladka.

1921 odvajaju se skautizam kao potpuno samostalna organizacija i dolazi u direktnu vezu sa međunarodnom biroom u Londonu.

1923 zajedno sa ostalim slovenskih skautskim savezima osniva se sveslovenski skautski savez. Od tada skautizam se naglo širi i organizuje u svima delovima zemlje. U župe i stegove 1924 imalo je već sedam župa i sedamdeset stegova sa 5.000 članova muških i ženski. Počinju se organizovati odeljenja za brdjanje — rovere vučeci i letice. 1925 i 26 skautizam je prolazio kroz jednu krizu povodom pojave jedne disidentske grupe koja je jako omela dalje napredovanje. Krajem 1926 godine postignut je na zajedničkoj skupštini sporazum, ali je pokret jako izgubio od svog ranijeg poleta. Nadati se da će i ovu krizu srećno preboleti.

Pokret je imao naročito u početku velike teškoće od strane neobaveštene javnosti kao i od sokolske organizacije.

Za sve ovo vreme priredjen je jedan veći slet u Sarajevu 1923 i mnogobrojni logorovanja u celoj zemlji. Savez je učestvovao preko svojih delegata na svima međunarodnim konferencijama i djemboriju u Kopenhagenu.

Sadanju upravu sačinjavaju:

Doživotni starešina — Chef-Scout — Dr. M. Popović,
Starešina Saveza Vojvoda — Petar Bojović,

Medjunarodni sekretar — Dj. K. Stajić.

Starešine Glavnog Stana Božidar Zečević
Izdanja — Literature

Knjige.

Četnik — 1911, prvo izdanje, Beograd, udesio Dr. M. Popović,

O Četništvu — 1914 Beograd, popularna brošira o skautizmu, napisao Dr. M. Dj. Popović;

Trebnik dzepna knjiga za obuku izvidnika napisao Dr. M. Dj. Popović;

Logor Malih Četnika opis rada sa izbegličkom decom. Solun 1916, nap. Dr. M. Dj. Popović;

Izvidnik — 1925 g. drugo izdanje četnika, Beograd, preveo Dr. M. Dj. Popović,

Ustav — 1923 g. prvo izd., 1925 drugo izd.;

Trebnik za planinke, 1925 g. sastavio Dr. M. Dj. Popović;

Uputstva veštarsstva i komande. Zemun 1925, U. Stanković;

Uputstva za vojnike i vodje, 1926 sastv. Dr. M. Dj. Popović;

Prvi koraci skauta o vučicima, preveo Dr. D. Trbojević;

Osim ovih izdanja štampali su mlado vuče — J. Mali i nekoliko manjih brošira i pozorešnih komada.

Listore

Pre rata: Saveznik — četnik prva i druga glava 1913 i 14 g. urednik Dr. M. Dj. Popović,



Poslerata: Sokolić - Izvidnik. Izvidnik i Glasnik Izvidnika i Planinki prva do sedma dodina od 1920 do 26. Uredjiv Dr. M. Dj. Popović—poslednju godinu Dr. Drag. Obradović.

Osim ovih listova kao službenog organa Saveza izlazili su kraće vreme listovi: Krin i Banja-Luci i Skaut u Osijeku.

Savez je izdao veći broj dopisnih karata i potrebnih obrazaca.

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO

L'Union des Eclaireurs et Eclaireuses Polonais — Polish Boy Scouts and Girl Guides Association.

Pierwsze wiadomości o skautingu przysły do Polski w jesieni 1909 r.

Pierwsza drużyna skautowa powstała w r. 1910 w Warszawie, nie wywarła jednak żadnego wpływu na dalsze losy skautingu w Polsce, podobnie, jak i próby Kazimierza Żurawskiego w ziemie 1910/11 we Lwowie przy towarzystwie „Eleuterja”. Za początek Ruchu uważa się kurs skautowy zorganizowany przez Andrzeja Małkowskiego i Jerzego Grodyńskiego 20 marca 1911 r. w Brzuchowicach pod Lwowem. 22 maja 1911 r. powstają we Lwowie 3 drużyny męskie i 1 żeńska, w lipcu t. r. ukazuje się podręcznik Małkowskiego, przeróbka Baden-Powella „Scouting for Boys”, p. t. „Scouting jako system wychowania młodzieży”. Od 1.XI.1911 wychodzi do dziś istniejący „Skaut”, dwutygodnik. Kierownictwo, pod nazwą „Związkowe Naczelnictwo Skautowe”, powstało przy naczelnych władzach Sokoła, którego naczelnik Dr K. Wyrzykowski i sekretarz St. Biega wielkie mają zasługi.

Ruch krzewi się szybko w Małopolsce, jeszcze w 1911 roku przerzuca się do Warszawy, Wilna, Poznania, w r. 1912 na emigrację do Paryża i środowisk polskich w Francji, Belgii, Szwajcarii.

W r. 1912 wychodzi podręcznik „Harce młodzieży polskiej”, napisany przez Dr M. Schreibera i Dr Eugenjusza Piaseckiego, będący dużym krokiem naprzód w przystosowaniu metod skautowych do warunków i potrzeb polskich.

Prof. Piasecki, znakomity znawca wychowania fizycznego, obecnie profesor Uniwersytetu Poznańskiego, od samego początku brał czynny udział w pracach harcerskich.

Latem 1912 r. odbył się pierwszy na szeroką skalę zakrojony kurs instruktorski w Skolem, uczestniczą w nim Polacy z zaboru rosyjskiego. Naczelnictwo lwowskie zostaje uznane za zwierzchnie kierownictwo całego Harcerstwa.

W r. 1913 powstaje „Sekcja żeńska skautingu” przy Naczelnictwie. W Warszawie ukazuje się „Skaut” (nowe pismo).

6 lipca 1913 r. przeszło 1000 skautów bierze udział w zlocie sokolim, którego ćwiczenia prowadził Józef Haller. W tymże roku odbywa się liczny kurs w Skolem, a Andrzej Małkowski organizuje wycieczkę na Złot w Birmingham, w następstwie czego gen. Baden-Powell uznaje naszą organizację za skautową.

Rok 1914 rozpoczął się pod znakiem rozrostu i silnego organizowania się wewnętrznego, w czym najwyższy udział brał Jerzy Grodyński. Wojna przerywa te prace, rozbija trwającą właśnie kurs w Skolem. Władze skautowe znajdują się w rozproszeniu, warunki wojenne rozbijają organizację.

W czasie wojny powstają drużyny na emigracji w Wiedniu, w Czechach, na kresach ukraińskich z centralą w Kijowie, w Rosji, na Syberji i na Dalekim Wschodzie. W roku 1918 Naczelnictwu w Kijowie podlega około 10.000 harcerek i harcerczy.

LUŻISKO-SERBSKI SKAUTING

We „Serbskem studentu”, czasopiśmie serbskiego studentstwa a jego prećelow, piše młody serbski sokoł, bratr Měrćin Nowak-Njehorński cyty cyklus nastawkow wo wulėtu lėtom 1926 l. tsjoch serbskich studentow do skautskėho lėhwa we Pólskej o wo skautingu, wosebiće pólskem. Bratr Nowak prócuje za to, zo by we Łużicy słowjansky skauting so stał do skutka. Kaž widźimy, i pola najmłódszego słowjanskėho naroda hesło „Hotowy budź” započina dobywać sebję wutroby młódziny.

W r. 1916 łączą się organizacje b. Kongresówki w jeden Związek Harcerstwa Polskiego, 1 listopada 1918 r. wszystkie polskie organizacje skautowe łączą się w jedną, powołując jako władzę Naczelną Radę Harcerską.

W latach 1916, 1917, 1918 odbywają się kursy pod Kijowem, w r. 1918 w Staszowie w b. Kongresówce, w r. 1919 wielki ogólnozwiązkowy kurs w Zwierzyńcu Zamojskim.

W r. 1919 i 1920 praca mimo trudnych warunków wojennych — nie ustaje, choć słabnie, gdyż starsi idą na front. 20 grudnia 1920 r. Naczelnik Państwa przyjmuje protektorat nad Związkiem, 31.XII.1920 — 1, 2.I.1921 zbiera się I Zjazd Walny Związku.

Z chwilą ukończenia wojny zaczyna się normalniejsza praca. Corocznie odbywa się kilkanaście kursów instruktorskich, wzrosła ilość obozów i podnosi się ich poziom. Wzrasta też zwolna ilość harcerczy, a ich wyszkolenie i wyrobienie polepsza się.

W r. 1924 odbył się I Narodowy Złot Harcerski, który zgromadził około 800 harcerek i przeszło 3.700 harcerczy oraz sporą gromadkę miłych gości z zagranicy.

W chwili obecnej Z. H. P. liczy 27.340 harcerczy i 15262 harcerek, 394 instruktorów i 325 instruktorek.

Artykuł Stanisława Sedlaczka, Naczelnika Głównej Kwatery Męskiej Związku Harcerstwa Polskiego, p. t. „Kształcenie charakteru przez skauting” musieliśmy z powodu braku miejsca usunąć i przenieść do „Harc mistrza” (numer 5, 1927 roku).

OD REDAKCJI

Rzucamy „Skauta Słowiańskiego” w świat: niech służy idei zbliżenia narodów słowiańskich, braterstwa ludzi i ludów Dobrej Woli.

La redaction s'adresse à tous les journaux scouts, par excellence aux journaux slaves en les priant de profiter largement de tous les articles inserés dans le „Scout Slave” afin de rėtrecir ainsi nos liens mutuels.

Numer następný wydamy w listopadzie. Prosimy o nadsyłanie materiałów przed 1 października (1.X.1927).

Braci Bułgarów przepraszamy za umieszczenie Ich przyrzeczenia i prawa oraz artykułu informacyjnego po polsku.

Braci Czechów i Jugosłowian przepraszamy za nieumieszczenie fotografii Ich Skautów Naczelnych.

Nie zdążyliśmy pokonać trudności technicznych.

Wydawca: Stanisław SEDLACZEK, Warszawa, Aleja Ujazdowska 37 m. 12. Tel. 101-20.

Redaktor: Stanisław SEDLACZEK, Sekretarz Redakcji: Eugenjusz RYSZKOWSKI.

Przy współudziale Komitetu Redakcyjnego „Harc mistrza”.

Nakład i Administracja: Warszawa, Traugutta 2. Centralna Komisja Dostaw Harcerskich. Tel. 145-54. Konto P. K. O. 536.

Drukarnia Ministerstwa Spraw Wojskowych. Przejazd 10.